

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa
Poczta polowa 53, dn. 14. czerwca 1922 r.

870455

Oddział II Informacyjny

Nr. 16535 /II. Inf/II/D/3

TAJNIE
DO

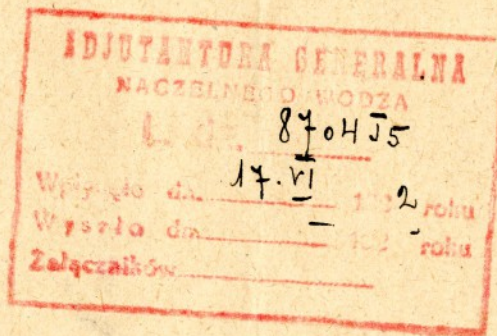
Szt.Gen. tel. 148.

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA
w Warszawie.

W załączeniu przesyłam do wiadomości odpis raportu Attache
Wojsk. P.P w Rzymie z 18. maja 1922. L. 1203

1 załącznik:

w. z. Szefz Oddz. II. Szt. Gen:



Ulrych
Majster

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ATTA CHE WOJSKOWY

Rzym, dnia 18. maja 1922.

w R z y m i e

Nr.1203

O d p i s.

Do

Sztabu Generalnego, Oddz. II. M. S. Wojsk.

w W a r s z a w i e.

Na tamt. Nr.13289/II i w ślad własnej depeszy z dn.16/V b.r. melduję:

Szefowi Sztabu Generalnego Gen. Vaccari, który przyjął mnie zaraz po powrocie swoim z Genui, obszernie wyłożyłem nasze stanowisko wobec sprawy Litwy i Galicji Wschodniej. Generał kazał najpierw bardzo podziękować Szefowi Sztabu, za zaufanie jakim go obdarza, zwracając się do niego w tej kwestji, która choć jest polityczną jak to sam na wstępie zaznaczyłem, ale w znacznej mierze także i wojskową, bo z nią związana jest ściśle bezpieczeństwo granic naszego państwa.

Generał, któryx prócz tych rzeczy, które mi w zupełnie oficjalny sposób polecił zakomunikować Szefowi Sztabu, mówił jeszcze obszernie o Galicji Wschodniej i zdziwił mnie jak dobrze poinformowanym jest w tej sprawie

Z punktu widzenia wojskowego mówił, bo ja tylko z takiego patrzeć mogę, jestem przekonany, że granice jakie macie obecnie, są jedynie możliwe do obrony od strony Rosji- czy sowieckiej czy też przyszłej. Ale nie dość granice zakreślić, trzeba je strategicznie umacniać i pod tym względem ważnem jest taka ludność zamieszkuje w pasie granicznym.

Otóż macie naś samą granicą, mówił żywioł rusiński, który jest niepewny i który będzie zawsze ciężki do Rosji.

O ile regime bolszewicki trwa, sytuacja jest dla was dużo korzystniejsza, bo bolszewicy nie myślą o odebraniu wam Galicji, ale Rosja nacjonalistyczna nie pogodzi się nigdy z utratą tej prowincji.

Wtedy starałem się generałowi wykazać, jaki jest szlak propagandy rosyjskiej panslawistycznej przez Galicję Wschodnią na Bałkany i nad Adrjatyk.

Mam wrażenie, że moje argumenty mu trafiły do przekonania bo mi powiedział, że użyje całego wpływu, jakim tu rozporządza., by przekonać Ministerstwo Spraw Zagr. o konieczności popierania naszej polityki wschodniej przez Włochy.

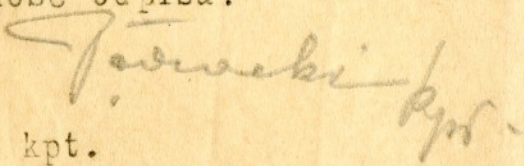
Ale dodał zarazem, że trzeba byśmy podjęli polityczną akcję za pomocą czynników politycznych w tym duchu tu wzmymie, bo nas wojskowych mówił generał, teraz niechętnie słuchają.

Co do monarchistów rosyjskich, to mówił, że oni mają wielkie wpływy, ale nie tutaj tylko w Londynie i w Paryżu większe może niż przypuszczacie. Tu ich akcja jest niepopularna.

Gen. Vaccari prosił mnie dalej, bym go stale informował o sprawach dotyczących się naszej polityki wschodniej. Odniosłem wrażenie, że go to bardzo obchodzi i żywo interesuje. Analogiczną rozmowę miałem z oficerem łącznikowym Ministerstwa Wojny przy Min. Spr. Zagr.

/-/ Morstin

Za zgodność odpisu:


Pędracki kpt.